

Soczewka teleskopowa przywraca wzrok pacjentom z
wielochorobowością

Pod koniec lipca okuliści ze Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie wszczepili pacjentce soczewkę teleskopową. Był to pierwszy tego typu zabieg w Polsce, a nawet Europie Wschodniej. Jaki jest jego efekt? Jak czuje się kobieta? I czy planowane są kolejne tego typu zabiegi?



wszczepienie soczewki teleskopowej fot. Puls Medycyny

Soczewka teleskopowa przywraca wzrok pacjentom z wielochorobowością

O komentarz w tej sprawie Puls Medycyny poprosił prof. Roberta Rejdaka, kierującego zespołem, który podjął się przeprowadzenia tej operacji.

W okulistyce światowej obecnie leczeniem standardowym jest szereg zabiegów chirurgicznych, takich jak: operacje zaćmy, operacje na ciele szklistym i siatkówce, operacje przeciwjaskrowe czy przeszczepienia rogówki. Istnieją też iniekcje doszklistkowe, czyli podawanie do ciała szklanego preparatów anty-VEGF we wczesnych stadiach wysiękowej postaci zwyrodnienia plamki żółtej związanego z wiekiem (ang. age related macular degeneration, AMD) czy cukrzycowym obrzęku plamki (ang. diabetic macular edema, DME), a także implanty ze sterydami, które stosuje się w DME oraz obrzęku plamki w przebiegu zapaleń błony naczyniowej oka. Wszystkie wymienione zabiegi to zazwyczaj terapia jednej choroby. W przypadku, gdy w choroby plamki osiągną zaawansowane stadium i pojawi się np. blizna, duży obszar niedokrwienia czy zanik nabłonka barwnikowego, to okulistyka jeszcze do niedawna była bezsilna. Jedynym rozwiązaniem było stosowanie przez pacjentów pomocy optycznych, które często niewiele dawały.

Kilka lat temu pojawiła się nowa metoda terapeutyczna, czyli soczewka Schariotha (Scharioth Macula Lens, SML), którą jako pierwszy w Polsce wszczepiłem w 2016 roku. Obecnie mamy do dyspozycji kolejne rozwiązanie – soczewkę teleskopową. Są to narzędzia optyczne, które pozwalają leczyć z jednej strony zaćmę, a z drugiej – korygować nieodwracalny ubytek widzenia centralnego w AMD i DME. Wieloletnia współpraca Uniwersytetu Medycznego w Lublinie z grupami badawczymi zaowocowała możliwością wszczepienia pierwszej soczewki teleskopowej w Polsce. Operację przeprowadziłem osobiście z asystą bardzo doświadczonego chirurga dr. Dariusza Haszcza. Nasza pacjentka, kobieta 91-letnia już zgłasza poprawę.

Podjęliśmy się tego zabiegu, ponieważ jesteśmy świadomi niezaspokojonych jeszcze potrzeb medycznych oraz społecznych, szczególnie w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z współistnieniem zaćmy z dużym uszkodzeniem w obrębie plamki. Walczymy o poprawę

Soczewka teleskopowa przywraca wzrok pacjentom z wielochorobowością

widzenia pacjentów z bliska. Pamiętajmy o tym, że osoby, które nie widzą są praktycznie skazane ciągłą opieką innych i zależne od otoczenia. Nie rozpoznają twarzy, nie mogą czytać, korzystać z telefonu czy komputera, a nawet samodzielnie przyjmować leków. Tak więc, tego typu operacje nie tylko poprawiają jakość życia, ale też pozwalają na niezależne funkcjonowanie pacjentów.

Operacja wszczepienia soczewki teleskopowej wymaga nie tylko precyzyjnie przeprowadzonego zabiegu usunięcia zaćmy, ale też zastąpienia zmętniałej soczewki własnej pacjenta przez tą nowoczesną. Do tego konieczne jest przeprowadzenie poszerzonego cięcia i odpowiedniej techniki przy zaszywaniu rany, aby nie doprowadzić do powikłań, np. astygmatyzmu. Dodam, że po udanej operacji konieczna jest kilkutygodniowa rehabilitacja wzrokowa. Wynika to z faktu, że wszczepiona soczewka działa jak teleskop Galileusza i powiększa obraz 2,7 razy. To sprawia, że nawet przy mroczku centralnym obraz będzie mógł być rozpoznawany przez pacjenta, ale wymaga to odpowiednio dobranych ćwiczeń.

W planach do końca roku mamy wykonanie ok. 10 kolejnych tego typu zabiegów. Kluczowa przy tym jest odpowiednia kwalifikacja pacjenta. Przed zabiegiem przechodzi on testy oparte na symulacji wrażeń wzrokowych, które może mieć po wszczepieniu tej soczewki. Jej koszt to ok. 25 tys. euro. Obecnie pokrywa go firma, z którą współpracujemy w ramach programu naukowego.

źródło informacji: Katarzyna Matusiewicz – biuro prasowe Puls Medycyny